

# Cartusia chce grać dobrze, jak na koniec wiosny

**Bartosz Cirocki**

Pokrzepiona dobrą końcówką poprzedniego sezonu, okraszona pierwszym w historii klubu triumfem w Pucharze Polski na szczeblu pomorskim, przystępuje do sezonu 2013/2014 Cartusia 1923 Kartuzi.

- Chcemy przede wszystkim wygrać każdy kolejny mecz, a jak wszystko się ułoży, okaże się w trakcie rozgrywek - deklaruje enigmatycznie Piotr Kwiatkowski, trener Cartusii.

Kadra zespołu zmieniła się nieznacznie. Na 3 Maja pojawiło się czterech nowych graczy. Szymon Wenta i Paweł Bork to piłkarze jeszcze nieopierzeni, będący nadziejami na przyszłość. Dwaj kolejni - bramkarz Michał Kopka i defensywny pomocnik Remigiusz Gac - są również młodzi, ale mają już doświadczenie w wyższej notowanych klubach.

- Transfery nie do końca wpisały się w zapotrzebowanie na pozycje, które chcieliśmy wzmocnić, było kilka osób w kręgu naszych zainteresowań, których nie udało się pozyskać - przyznaje Piotr Kwiatkowski. - Myślę, że Remigiusz i Michał są wzmocnieniami i będą walczyć o pierwszy skład, tak jak pozostali nasi zawodnicy. Paweł i Szymon to z kolei perspektywiczni chłopcy, którzy będą z nami trenowali i zbierali doświadczenie. Również czterech piłkarzy



Cartusia Kartuzi

pożegnało się z Kartuziami. Największa strata to Kacper Tułowiecki, bramkarz, który mimo młodego wieku należał do pewnych punktów drużyny i weteranów pod względem stażu w niebiesko-białoczarnej koszulce. Ireneusz Rymarczyk nie spełnił oczekiwań, a młodzi Maciej Dunst i Radosław Hejden zostali wypożyczeni, aby ogrywali się wokół siebie.

Takie transfery raczej nie usatysfakcjonują kibiców. Nie udało się zakontraktować napastnika, a brak rasowego strzelca, który z zimną krwią wykorzystywałby

nadarzające się sytuacje, jest od dawna największą bolączką zespołu. Widoczny jest też brak reżysera, który kreowałby grę zespołu, ale być może w te roli znajdzie się utalentowany Gac.

Latem Cartusia rozegrała sześć spotkań. Odniosła ledwie jedno zwycięstwo - 3:1 z rezerwami Lechii Gdańsk - ale też uległa tylko Bytovii Bytów 1:2. W pozostałych starciach zanotowała remisy: w meczu fazy przedwstępnej z drugoligowymi Wigrami Suwałki (0:0, odpadła po karnych), z Barkasem Tolmicko (1:1), Amateorem

Kiełpino (0:0) i GKS Przdokowo (1:1). Co innego sparingi, a co innego liga. W Kartuzach wierzą, że drużyna ma potencjał i może w tym sezonie podjąć walkę o czołowe miejsca w lidze.

Kartuzian na inaugurację czeka mecz z Bałtykiem Koszalin na jego terenie. Gospodarze, jak przystało na beniaminka, będą zapewne niezwykle zdeterminowani, by po powrocie do III ligi pokazać się kibicom z dobrej strony. 14 sierpnia GKS czeka wyjazd do dalekiego Gryfina, a przed swoją publicznością zagra pierwszy raz 17 sierpnia z Lechią II Gdańsk.

## Cartusia 1923 Kartuzi

**Adres:** 83-400 Kartuzi, ul. 3-go Maja 34, tel. (58) 685-32-45

**Barwy:** niebiesko-białe-czarne

**Prezes:** Zdzisław Niklas

**Dyrektor do spraw sportowych:**

Marian Geszke

**Kierownik drużyny:** Sławomir Skowronek

**Trener:** Piotr Kwiatkowski



### Kadra zespołu

**Bramkarze:** Łukasz Jankowski (82), Michał Kopka (91)

**Obrońcy:** Piotr Karasiński (86), Łukasz Gładczuk (89), Damian Nurek (92), Mateusz Wiech (90), Łukasz Andrychowski (90), Maciej Kieruzel (93)

**Pomocnicy:** Łukasz Puczyński (91), Ryszard Dawidowski (89), Dawid Hejden (92), Patryk Sidor (92), Michał Kowalkowski (89), Dominik Nurek (95), Karol Domjan (91), Remigiusz Gac (93), Szymon Wenta (97)

**Napastnicy:** Artur Formela (88), Michał Piceluck (91), Paweł Bork (95)

**Przybyli:** Kopka (Concordia Elbląg), Gac (Lechia Gdańsk), Wenta (GKS Żukowo), Bork (z zespołu juniorów)

**Ubyli:** Kacper Tułowiecki (Gryf Wejherowo), Ireneusz Rymarczyk (szuka klubu), Radosław Hejden, Maciej Dunst (GKS Sierakowice)

# Władze Kaszubii osiągnęły porozumienie

**Zbigniew Brucki**

Kiedy rok z górą temu Kaszubii Kościerzyna niewiele punktów zabrakło, by utrzymać się w Bałtyckiej III lidze, sporo było malcontentów, którzy uważali, że team trenera Pawła Budziwojskiego nieszybko podniesie się po tej degradacji. Mylili się. Kaszubią w cuglach wygrała czwarta liga. Od trzeciego w tabeli IV ligi GKS Przdokowo (do III ligi awansują dwie drużyny) zgromadziła na mecie ubiegłego sezonu aż 25 pkt. więcej. Baniacja Kaszubów trwała więc tylko jeden sezon i można było się spodziewać, że klub wyszedł na prostą. To co jednak stało się później, zaniepokoiło nie tylko kibiców...

Już przed końcem sezonu wiadomo było, że Budziwojski nie poprowadzi tej drużyny w nadchodzącym sezonie. Podpisał bowiem kontrakt z gdyńskim Bałtykiem. Poprowadził co prawda jeszcze drużynę w ostatnich meczach ligowych, a także pucharowych rozgrywkach regionalnych, w których Kaszubią dotarła do finału. Nie udało mu się jednak powtórzyć sukcesu sprzed roku, kiedy to w Starogardzie jego podopieczni w finale pomorskiego PP pokonali wejherowski Gryfa. Tym razem, w Malborku, lepsza od Kaszubii okazała się inna drużyna z tego regionu, Cartusia Kartuzi.

Wróćmy jednak do sytuacji w klubie. Tarcia pomiędzy dzia-



Kaszubią Kościerzyna

łaczami sprawiły, że w pewnym momencie zaczęły w Kaszubii działać dwa zarządy, piłkarze mieli dwóch trenerów, z których każdy prowadził osobne zajęcia. Stało się tak, po zwołaniu przez komisję rewizyjną klubu nadzwyczajnego walnego zebrania, które wybrało nowe władze. Zarząd się skłoniwał, a drużyna podzieliła. Ostatecznie jednak obie strony doszły do porozumienia podczas spotkania, w którym uczestniczyli przed-

stawiciele Pomorskiego Związku Piłki Nożnej i władz powiatu kościerskiego. Stało na tym, że prezes nowo wybranego zarządu Zdzisław Bonkowski oraz starego, Mirosław Gliszczyński podpisali porozumienie, w którym zapisano m.in. iż 17 września odbędzie się walne zgromadzenie członków klubu, podczas którego ma zostać wybrany zarząd.

Efektom tego jest, że drużyna Kaszubii pod wodzą trenera Da-

wida Banaczka trenuje regularnie, a kadra liczy 23 piłkarzy, w tym kilku nowych. W Kościerzynie jest zatem nadzieja, że to może być niezły sezon dla piłkarzy zespołu Kaszubii.

- Z Bytovii przyszedł do nas Piotr Łąpigrowski, wrócił Klawikowski i Drzymata, z Lechii mamy bramkarza Mateusza Macholę, a z Raduni Stężyca - Emanuela Domaschke - wylicza Banaczek. - Nie powinno być.

## Kaszubią Kościerzyna

**Adres:** 83-400 Kościerzyna, ul. Kamienna 7, tel. (58) 681-13-88

**Barwy:** bordowo-białe

**Prezes:** Mirosław Gliszczyński

**Trener:** Dawid Banaczek



### Kadra zespołu

**Bramkarze:** Janusz Kafarski (78), Mateusz Spierewka (87)

**Obrońcy:** Michał Bieliński (86), Damian Kosznik (94), Sebastian Krysiński (90), Michał Osłowski (88), Bartosz Prokopów (88), Marcin Rąbczyk (90)

**Pomocnicy:** Paweł Bruski (94), Michał Kłodko (90), Jan Przbyszewski (87), Błażej Troka (90), Mateusz Wilma (93), Michał Wirkus (84), Adrian Wysiecki (87), Dawid Klawikowski (84)

**Napastnicy:** Kamil Bistoń (92), Piotr Kwietniewski (85), Patryk Osowski (96), Rafał Prądziński (95)

**Przybyli:** Klawikowski, Drzymata (Bałtyk Gdynia),

**Ubyli:** Krzysztof Rusinek (Bałtyk Gdynia), Piotr Lis (Olimpia Osowa)